

Krzysztof Fudalej

"Moje wspomnienia wojenne, cz. 1, 1914–1916", Erich Ludendorff, tł. M. Wichrowski, Warszawa 2014 :
[recenzja]

Przegląd Historyczno-Wojskowy 16 (67)/2 (252), 220-221

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Johannes Voelker, *Ostatnie dni Kołobrzegu*, Napoleon V, Oświęcim 2014, 194 s.

Książka jest pierwszym polskim wydaniem pracy, która ukazała się w Niemczech w 1959 r., rok po śmierci autora. Wcześniej, zarówno ze względów politycznych, jak i wobec ujmowania wydarzeń wyłącznie z perspektywy niemieckiej, nie mogła ona zagościć na naszym rynku wydawniczym. Jest to rzetelnie napisana relacja o agonii miasta i jego uporczywej obronie. Jej autor, niemiecki pisarz, który nie był hitlerowcem, w formie dziennika zapisał relacje pozyskane od świadków wydarzeń. Do świadków tych docierał listownie (większość listów zachowała się do dziś), prosząc ich o wypełnienie stosownych kwestionariuszy. W ten sposób uzyskał ogrom informacji, które następnie, działając zgodnie z zasadami warsztatu historycznego, wykorzystał do opracowania obszernego dziennika o upadku pomorskiego miasta. Oczywiście historię walk o Kołobrzeg przedstawił od strony niemieckiej, a w jego opracowaniu kolejne pozycje niemieckiej obrony pokonują anonimowe siły polskie i radzieckie. Relacja jest jasna, spójna i zrozumiała nawet dla czytelnika nieobeznanego z terminologią wojskową.

Oprócz opisu sytuacji w mieście na początku 1945 r. i dziennika walk od 4 do 18 marca w publikacji znajdziemy notę o autorze, a także biogram płk. Fritza Fullriede, dowódcy obrony Kołobrzegu. Ciekawostką stanowią: notatka o oddźwięku walk o Kołobrzeg w prasie zagranicznej oraz tekst podziękowania komendanta dla załogi. Wiele interesującego materiału zawierają załączniki: dokumentalne zdjęcia, kopie kilku najważniejszych dokumentów, zestawienie sił walczących stron i zestawienie literatury o oblężeniu Kołobrzegu. Percepcje treści ułatwia 6 map sytuacyjnych. Jedna z nich przedstawia działania sił radzieckich i polskich na przełomie lutego i marca 1945 r. Na pozostałych 5 mapach szczegółowych (planach) Kołobrzegu ukazano 5 kolejnych etapów walk o miasto. Zgodzić się trzeba ze słowami tłumacza, Macieja Tylca, że po publikację te powinien sięgnąć każdy, kogo interesuje przebieg walk o to miasto w marcu 1945 r.

Dorota Czajkowska

Erich Ludendorff, *Moje wspomnienia wojenne*, cz. 1, 1914–1916, tłum. M. Wichrowski, „Tetragon”, Warszawa 2014, 217 s.

Erich Ludendorff (1865–1937) był jednym z najsłynniejszych niemieckich dowódców I wojny światowej. Opublikowany pierwszy tom jego pamiętników dotyczy okresu od wybuchu wojny do sierpnia 1916 r. Ich autor na początku konfliktu, pełniąc funkcję nadkwatremistrza 2 Armii, odegrał decydującą rolę w zajęciu belgijskiej twierdzy Liège, co przyniosło mu sławę w Niemczech. Następnie został

szefem sztabu gen. płk. Paula von Hindenburga (awansowanego pod koniec roku na feldmarszałka), dowodzącego kolejno 8 i 9 Armią, a następnie większością wojsk niemieckich na froncie wschodnim (*Oberbefehlshaber Ost*). Razem z nim odniósł wiele zwycięstw, m.in. w bitwie pod Tannenbergiem oraz nad jeziorami mazurskimi. Ludendorff jedynie przez krótki okres, na przełomie 1914 i 1915 r., nie był jego podwładnym, wówczas, gdy pełnił funkcję szefa sztabu niemieckiej Armii „Południe”, wspierającej w Karpatach austro-węgierskiego sprzymierzeńca.

Wkrótce planowane jest wydanie pozostałych dwóch tomów pamiętników obejmujących okres, kiedy Hindenburg był szefem Sztabu Generalnego, a Ludendorff pełnił u jego boku funkcję generalnego kwatermistrza armii niemieckiej, wywierając zarazem olbrzymi wpływ nie tylko na swego zwierzchnika, ale też i na liczne instytucje cywilne Rzeszy, a co za tym idzie kształtując całość niemieckiego wysiłku wojennego.

Pamiętniki Ludendorffa dają możliwość poznania poglądów autora – jednego z najwyższych wojskowych w swoim kraju – na zasadnicze kwestie militarne i polityczne ówczesnych Niemiec. Wynurzenia Ludendorffa nie pozostawiają żadnych złudzeń – mamy do czynienia ze skrajnym niemieckim nacionalistą. Omawiana praca pełna jest dygresji o wyższości kulturalnej Niemiec i Niemców, ich misji cywilizacyjnej na Wschodzie, pogardy wobec „polactwa” itp. Lektura tego tomu wspomnień wojennych Ludendorffa pozwala zrozumieć, dlaczego ich autor stanął ramię w ramię z Adolfem Hitlerem podczas puczu monachijskiego w 1923 r.

Praca wzbogacona jest 170 zdjęciami, 8 mapami umieszczonymi w tekście oraz 9 umieszczonymi na 3 rozkładanych dwustronnych arkuszach. Całość zamykają skorowidze nazwisk oraz nazw geograficznych.

Spes in virtute, salus in victoria, red. Dominika Lipska, Joanna Gładysz, Andrzej Gładysz, „Inforteditions”, Lublin–Zabrze 2014, 392 s.

Publikacja jest pokłosiem IX Ogólnopolskiej Konferencji Studentów Historyków Wojskowości, która odbyła się na KUL w grudniu 2011 r. Zawarto w niej 25 artykułów młodych badaczy dziejów militarnych z wielu ośrodków akademickich w Polsce. Ich zakres tematyczny i chronologiczny jest, jak zwykle w zbiorach o tym charakterze, szeroki: od asyryjskich technik zdobywania miast w świetle *Pytań do Szamasza*, po zaangażowanie RFN w I wojnę w Zatoce Perskiej. Oprócz dominujących prac historycznowojskowych są też artykuły z pogranicza historii sztuki, jak np. *Wygląd i uzbrojenie strażników z grobu Chrystusa w średniowiecznej ikonografii z ziem polskich* czy historii prawa – *Pojęcie czynnej służby wojskowej w prawie polskim (1918–1924)*. Ponad połowa artykułów poświęcona jest historii wojskowości polskiej, m.in.: dworzanom Zygmunta I w wojnie z Mołdawią (1530–1532), służbie